

## ANDRZEJ JASTRZĘBSKI

ur. 1929; Łańcuchów



Miejsce i czas wydarzeń	Łańcuchów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, majątek w Łańcuchowie, park, rzeka Wieprz, spław drewna

### Rzeka Wieprz

Jeśli chodzi o Wieprz, to trzeba powiedzieć, że bez mała, że w prostej linii od alei lipowej na nadbrzeżu rzeki Wieprz, za moich czasów, przed trzydziestym dziewiątym rokiem, a jeszcze i w pierwszych latach po czterdziestym czwartym, istniały dwa stoski zbudowane z cegieł od których prowadziły schody do rzeki. Ponieważ rzeka w tym miejscu jest głęboka i niewątpliwie była głęboka, musiał tam być zbudowany jakiś pomost, przy którym mogły stać łódki, może można się było na tym pomoście kąpać, trudno powiedzieć. Za moich czasów, to jest w latach trzydziestych, od wschodniej strony, naprzeciwko domu był wspomniany owalny gazon otoczony właśnie tą drogą, a między drogą a Wieprzem była odległość około pięciu metrów. Nad brzegiem Wieprza był zrobiony pomost, można to nazwać prymitywne moło, przy którym stała łódka, krypa, a również kajak Stanisława Steckiego. Kiedyś Zbigniew Stecki, syn Adama urodzony w 1930 roku w sierpniu i ja, który byłem urodzony w 1929 w czerwcu, znaleźliśmy się na kajaku, na środku Wieprza, nurt rzeki jest dość bystry, wówczas był wolniejszy niż obecnie, bo była śluza. W każdym razie mój brat, stryjeczny czy cioteczny, który siedział w kajaku w kapeluszu, zaczął krzyknąć: „Ojej, bo się utopię razem z kapeluszem” Po drugiej stronie Wieprza była przecinka, tak że z tak zwanego pałacu, z domu, z werandy był widok na las ciechański, przekreślony w poprzek drogą.

Przed trzydziestym dziewiątym rokiem, a również w czasie okupacji Wieprz był często wykorzystywany przez oryli, którzy spławiali drzewo prawdopodobnie do Gdańska. W każdym razie to były zestawy bali drzewnych na których były namioty, budki i były to bardzo długie tratwy. Wówczas podnoszono śluzę, no i te tratwy spływały. Było tych tratw bardzo dużo, płynęły nieraz około dwóch godzin, a może i dłużej.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-04-15, Różanki
<b>Rozmawiał/a</b>	Dagmara Spodar
<b>Transkrypcja</b>	Weronika Prokopczuk
<b>Redakcja</b>	Maria Radek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"